

# ARTYKUŁY

---

SCRIPTURA SACRA

Rok 16/2012

JOANNA JAROMIN

Opole, WT UO

## Krew i woda z przebitego boku Jezusa (J 19,34). Symbolika i teologia

Obraz Jezusa Miłosiernego, namalowany według wizji św. s. Faustyny Kowalskiej, przedstawia Zbawiciela, z którego piersi – można powiedzieć wręcz, że z serca – wychodzą dwa promienie: czerwony i blady. Pierwszym skojarzeniem, jakie intuicyjnie przywodzą one na myśl, jest przebity na krzyżu bok Jezusa, z którego wypłynęła krew i woda (J 19,34). Jan jest jedynym ewangelistą, który umieścił to wydarzenie w opisie męki Pańskiej. U synoptyków, mniej więcej w tym właśnie miejscu opisów męki Jezusa, występuje wyznanie wiary setnika. Należy więc zauważyć, że u wszystkich ewangelistów pojawia się scena z żołnierzem rzymskim, jednak u Jana jest ona diametralnie różna od pozostałych. W niniejszym opracowaniu nie będziemy jednak zastanawiać się nad tym, skąd ta rozbieżność wśród ewangelistów; pragniemy przyrzeć się tu nieco bliżej symbolice i teologii tej sceny.

### 1. Znaczenie krwi w Piśmie Świętym

Dla ludów starożytnych krew wiązała się zarówno z życiem, jak i ze śmiercią. Była także symbolem przemocy, zła, winy i kary. Pozytywne rozumienie prezentuje m.in. mitologia babilońska, w której krew była boskim pierwiastkiem w człowieku, gdyż ten powstał z krwi złożonego w ofierze bóstwa, Marduka. Również kolor czerwony, czyli kolor krwi, uważano za barwę życia. Inny przykład przedstawia kult Attisa z mitologii frygijskiej. Należał do niego bowiem rytuał wtajemniczenia, polegający na obmyciu krwią składanego w ofie-

rze byka; czynność ta miała zapewnić napełnienie wtajemniczanego siłami wyższymi oraz możliwość odrodzenia. Negatywne rozumienie krwi wiązało się m.in. z tym, że krew uchodząca z ciała człowieka kojarzyła się i oznaczała jego obumieranie. U Hetytów krew wraz z całym złem tworzyła otchłań. Z kolei Sumerowie wierzyli, że ich bogini Inanna z zemsty zamieniała wodę w studniach w krew<sup>1</sup>. Na takim właśnie tle rozwijało się rozumienie znaczenia krwi u Żydów w okresie Starego Testamentu.

Pozytywny aspekt krwi rozumiany był przez Żydów w ten sposób, że była ona dla nich siedzibą życia. Uważali, że w niej żyje dusza (Kpł 17,11) oraz że jest pełna życiodajnych sił. Z tych powodów tylko Bóg – Pan życia i śmierci – mógł nią dysponować. Stąd też obowiązywał bezwzględny zakaz spożywania krwi (Pwt 12,16; 15,23). Ponieważ krew bezwarunkowo należała do Boga, był On też Mścicielem przelanej krwi (Rdz 9,6). W sposób szczególny krew niewinnie zabitych mogła wołać do Boga o pomstę, a także ścigać zabójców (Ez 35,6). Dzięki takiemu charakterowi krew znalazła zastosowanie przy różnych obrzędach kultycznych. Uznano, iż posiada właściwości ekspiacyjno-oczyszczające, dlatego posługiwano się nią podczas składania ofiar (Kpł 1,4). Przelanie krwi było zasadniczym elementem takiej ofiary: starotestamentalne przymierza przypieczętowywano krwią zwierzęcą (np. Rdz 8,20–9,17; Wj 24,3-8), której używano w zastępstwie krwi ludzkiej; grzech zrywał przymierze człowieka z Bogiem, a krwawa ofiara przywracała je na nowo. Znaczenie krwi – bardziej już negatywne – związane było także z zaciąganiem nieczystości rytualnej, gdyż krew wypływająca z ciała – z jakiegokolwiek przyczyny: choroby, przemocy czy innej – zagrażała czystości człowieka (Kpł 12; Ps 106,38; Iz 59,3; Lm 4,14). Dlatego też Izajasz porównuje ludzkie uczynki, zwłaszcza grzechy, do skrwawionej szaty (Iz 63,2-3). Poza tym uważano, że wszystko, co w mniej lub bardziej naturalny sposób nabierało koloru czerwonego, zamienia się tym samym w krew. Zjawiska takie wywoływały powszechny lęk (por. 2 Krl 3,22) wystarczy podać chociaż przykład jednej z plag egipskich (Wj 4,9; 7,17). Takim obrazem posługiwali się też prorocy, zapowiadając nadejście czasów ostatecznych (Jl 3,3-4)<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> L. RYKEN, J.C. WILHOIT, T. LONGMAN III (red.), *Słownik symboliki biblijnej* (PSB 20), tł. Z. Kościuk, Warszawa 2003, s. 326; M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tł. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 95–96; M. ROSIK, *Pierwszy List do Koryntian* (NKB.NT VII), Częstochowa 2009, s. 334.

<sup>2</sup> M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, s. 96; M. ROSIK, *Pierwszy List do Koryntian*, s. 336–337; X. LÉON-DUFOUR, *Słownik teologii biblijnej*, tł. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 394; L. RYKEN, J.C. WILHOIT, T. LONGMAN III (red.), *Słownik symboliki biblijnej*, s. 327–328.

Niektóre wyobrażenia Starego Testamentu stały się tłem dla nowotestamentalnego pojmowania znaczenia krwi. Wraz z Nowym Testamentem nadszedł kres krwawych ofiar kultu żydowskiego, podobnie zresztą jak i prawa mściciela krwi. Nowy Testament uznaje bowiem wyłącznie wartość krwi wylanej przez Jezusa dla zbawienia świata i przebłagania – Krwi Nowego Przymierza (Mk 14,24; Mt 26,28). Tylko Jego krew ma moc usprawiedliwiającą (Rz 5,9), odkupieńczą (Ef 1,7) oraz nabywającą człowieka dla Boga (Dz 20,28). Krew Jezusa zapewnia grzesznikom uświęcenie (Hbr 10,29; 13,12), tym samym więc, dzięki niej ludzie mają dostęp do Boga (Hbr 10,19)<sup>3</sup>.

## 2. Znaczenie wody w Piśmie Świętym

Już w starożytności wiedziano, że woda pełni nieocenioną rolę w funkcjonowaniu świata: zaspokaja pragnienie, oczyszcza z brudu, gasi ogień; bez niej nie byłoby życia. Uważana jest za pramaterię. W mitologii egipskiej występuje Nun – ciężka wodna substancja, z której wyłoniła się ziemia. Poza tym w Egipcie woda była związana z ideą ponownego ożywienia, ponieważ pochodziła od samego Ozyrysa. Babilońskie podania mówią natomiast o potworze Tiamat (Prawoda), pokonanym przez Marduka; z ciała Tiamat zostały utworzone niebo i ziemia. Uważano także, iż woda posiada wielką moc, gdyż babilońska bogini Isztar zesłała nawet do królestwa umarłych, aby stamtąd przynieść wodę życia. Natomiast Tales z Miletu miał nauczać, że wszystkie żywe istoty wyłoniły się z wody<sup>4</sup>.

Dla mieszkańców Palestyny, czyli obszaru niekoniecznie obfitującego w wodę, podobnie jak dla ich bliższych i dalszych sąsiadów, tym bardziej oczywiste było, że woda jest niezbędna do życia. Podobnie więc, jak w innych ościennych starożytnych kulturach, przypisywano jej szczególne miejsce nawet w dziele stworzenia. Pierwsze wersety Starego Testamentu mówią, iż Duch Boży unosił się nad wodami (Rdz 1,2), a psalmista głosi, że Bóg osadził ziemię na morzach (Ps 24,2). Już te przykłady świadczą o tym, że Żydzi uważali wodę za pierwszą materię, po której Bóg stworzył wszystko inne. Tylko On posiada władzę nad wszelkimi wodami, np. zsyła potop (Rdz 7), zmienia wodę Nilu w krew (Wj 7), rozdziela wody Morza Czerwonego (Wj 14) itp. Woda okazuje się jednak nie tylko potęgą życia. Podobnie jak krew, odbierana była zarówno na płaszczyźnie pozytywnej, jak i negatywnej. Przede wszystkim wody morskie

---

<sup>3</sup> X. LÉON-DUFOUR, *Słownik teologii biblijnej*, s. 395–396.

<sup>4</sup> M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, s. 270.

uważano za siedlisko złych mocy, usiłujących pograżyć w swej otchłani sprawiedliwego (Ps 35,25; 69,2-3); utożsamiane były z Szeolem (Jon 2,2-3). Bóg może jednak ochronić człowieka przed tymi niszczycielskimi siłami (Ps 32,6; Pnp 8,6-7). U proroków natomiast wylewy wielkich rzek, powodujące spustoszenie, symbolizowały potęgę wrogich najeźdźców (Iz 8,7; Jr 46,7-8). Woda nabrała też znaczenia religijnego: służąca początkowo do zwykłych fizycznych obmyć, stała się wodą do obmyć rytualnych (Wj 29,4; 30,18-21; 40,12; Kpł 16,4.24), symbolizujących oczyszczenie moralne (Ps 26,6; 51,4; Iz 1,16). Za pośrednictwem wody i dzięki działaniu Ducha Bożego dokonywano także cudów (np. 2 Krl 5,10-14). Woda związana była również z zapowiedziami nadejścia Dnia Pańskiego (Za 14,8)<sup>5</sup>.

Nowy Testament pokazuje, że Jezus posiada nad wodami taką samą władzę, jak Bóg w Starym Testamencie, np. ucisza burzę na jeziorze (Łk 8,22-25), chodzi po jeziorze (Mt 14,22-33); będąc źródłem wody żywej (J 4,7-14; 7,37-39), dokonywał również uzdrowień za pomocą wody (J 9,6-7). Tutaj też znacznie bardziej dochodzi do głosu powiązanie wody z Duchem Świętym; Jezus naucza m.in., że ten, kto nie narodzi się z wody i Ducha, nie będzie mógł wejść do królestwa Bożego (J 3,5). Podobnie zresztą było podczas chrztu Jezusa w Jordanie – wtedy zstąpił na Niego Duch Święty (Łk 3,21-22). Symbolika wody otrzymuje najpełniejsze znaczenie właśnie w chrzcie, który oczyszcza człowieka z grzechów (Mt 3,11; 1 P 3,21; 1 Kor 6,11; Ef 5,26; Hbr 10,22; Dz 22,16)<sup>6</sup>.

Krew i woda wypływające z przebitego boku Jezusa wpisują się w biblijne rozumienie ich znaczenia, szczególnie jednak na gruncie Nowego Testamentu, co będzie można zaobserwować w dalszych rozważaniach.

### 3. Kontekst starotestamentalny perykopy J 19,31-37

Jan, opisując scenę przebicia boku Jezusa, przywołuje dwa teksty starotestamentalne. Pierwszym z nich jest Wj 12,46 – fragment opisu rytuału zabijania baranka paschalnego. W Ewangelii Jana śmierć Jezusa następuje w godzinie, w której zabijano baranki paschalne, a którym Prawo zabraniało łamania kości (Wj 12,46). Skazańcom umierającym na krzyżu zwykle łamano golenie, aby przyspieszyć ich zgon. Jezusowi jednak nie połamano goleni (J 19,33), tym sa-

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 270–271; X. LÉON-DUFOUR, *Słownik teologii biblijnej*, s. 1059–1060; L. RYKEN, J.C. WILHOIT, T. LONGMAN III (red.), *Słownik symboliki biblijnej*, s. 1111–1115.

<sup>6</sup> M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, s. 271; X. LÉON-DUFOUR, *Słownik teologii biblijnej*, s. 1062; L. RYKEN, J.C. WILHOIT, T. LONGMAN III (red.), *Słownik symboliki biblijnej*, s. 1111–1115.

mym jawi się On tu jako prawdziwy Baranek paschalny bez skazy<sup>7</sup>. Można tu także przywołać Ps 34,21. Opisuje on cierpienie sprawiedliwego, Pan jednak strzeże jego kości i żadna nie będzie złamana. W tym miejscu należy jeszcze wspomnieć tzw. „czwartą pieśń Sługi Jahwe” z Księgi Izajasza, której bohater jest „jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją” (53,7), a poza tym „był przebity za nasze grzechy” (53,5). Jan wyjątkowo przedstawioną sceną ukrzyżowania daje świadectwo, że Jezus jest Barankiem Paschalnym i cierpiącym sługą (J 19,35). Warto zwrócić uwagę na fakt, że język hebrajski za pomocą tego samego terminu: אֲלִילִים oddaje zarówno pojęcie „baranek”, jak i „sługa”<sup>8</sup>. Jezus – najwierniejszy Sługa Jahwe, odrzucony i zabity przed świętem Paschy wypełnił zapowiedź odnoszącą się do Baranka Paschalnego, sam stając się Barankiem dającym ludowi zbawienie<sup>9</sup>, czyli wypełniającym do końca Boski plan zbawienia.

Drugi cytat starotestamentalny, do którego odwołuje się ewangelista, to Za 12,10. Nawiązuje on do odrzucenia Boga przez Izraela, a postać „tego, którego przebili”, może oznaczać odrzuconego posłańca Bożego; dla Jana było oczywiste, że chodzi tu o Mesjasza, o Jezusa Chrystusa. Werset ten w pierwotnym kontekście jest obietnicą wylania Bożego Ducha i wytryśnięcia źródła oczyszczenia dla Jerozolimy<sup>10</sup>. Biorąc jednak pod uwagę dużo szerszy kontekst, można przyjąć, iż dzięki Duchowi Świętemu każdy człowiek – jeśli tylko otworzy się na Jego działanie – dostąpi łaski szczerzej skruchy za grzechy, mając w pamięci przebite z miłości serce Jezusa i wytryskujące z niego źródło miłosierdzia. F. Mickiewicz także uważa, iż przytoczone przez Jana słowa Za 12,10 nie odnoszą się wyłącznie do osób znajdujących się w owym momencie na Golgocie, ale już sam fakt, że są w czasie przyszłym, sprawia, iż skierowane są do wszystkich ludzi przyszłych czasów, którzy – choć nie przyczynili się bezpośrednio do

---

<sup>7</sup> BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. II, tł. W. Szymona, Kielce 2011, s. 239–240; A. TRONINA, „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok...” (J 19,34). *Apokryficzna tradycja o św. Longinie*, w: W. CHROSTOWSKI (red.), „Jak śmierć potężna jest miłość”. *Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Juliana Warzechy SAC (1944–2009)*, Ząbki 2009, s. 471; K. WONS, *Trwać w Jezusie. Rekolekcje ze św. Janem* (Rekolekcje lectio divina), Kraków 2007, s. 361; T. OKURE, *Ewangelia według św. Jana*, w: W.R. FARMER (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, tł. H. Bednarek, Warszawa 2001<sup>2</sup>, s. 1354.

<sup>8</sup> Por. L. KOEHLER, W. BAUMGARTNER, J.J. STAMM, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu* (PSB 30), t. I, tł. M. Wróbel, Warszawa 2008, s. 355.

<sup>9</sup> F. MICKIEWICZ, *Krocząc śladami męki Chrystusa. Komentarz teologiczno-duchowy do ewangelicznych opisów męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa*, Ząbki 2000, s. 294.

<sup>10</sup> R.E. BROWN, *I Bogiem było Słowo. Komentarz do ewangelii wg św. Jana*, tł. A. Gomola, Kraków 2010, s. 237–238.

ukrzyżowania Jezusa – to czynią to każdym swoim grzechem. „Będą patrzeć na Tego, którego przebili”, gdyż wizerunek ukrzyżowanego Jezusa będzie obecny wszędzie tam, gdzie będą chrześcijanie. Krew z Jego przebitego boku jest źródłem dającym nowe życie poprzez odkupienie grzechów<sup>11</sup>.

#### 4. „(...) i natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19,34)

Ewangelia Jana ma charakter szczególnie chrystologiczny, dlatego też – jak stwierdza I. de la Potterie – dołączona została tu perykopa o przebicium boku Jezusa jako wyjaśnienie teologiczne i duchowe Jego śmierci krzyżowej<sup>12</sup>. Żołnierze zrezygnowali z połamania goleni Jezusowi, ponieważ już nie żył. Nie zostawili jednak Zmarłego w spokoju; jeden z nich przebił Mu włócznią bok (J 19,34). Przekład etiopski oraz *Acta Pilati* uściślają, iż był to prawy bok<sup>13</sup>; nie jest więc wykluczone, że włócznia mogła dotrzeć do serca. Dla wyjaśnienia warto dodać, że uderzenie w prawy bok było dla rzymskich żołnierzy klasyczne, gdyż podczas bitwy lewy bok osłonięty był tarczą. Poza tym badania anatomiczne dowodzą, że po śmierci krew zbiera się w prawym przedsionku serca; skoro więc z boku Jezusa wypłynęła krew, cios musiał być zadany z prawej strony, sięgając prawego przedsionka<sup>14</sup>. Ten gest można uznać za kolejny akt nienawiści względem Jezusa. On jednak na całą nienawiść oprawców odpowiada miłością – także w tym momencie, gdyż wypływające z boku krew i woda są znakiem wypełnienia się Jego miłości aż do końca<sup>15</sup>. Po linii tej interpretacji szedł również Jan Paweł II twierdząc, że przebite serce Jezusa świadczy także o synowskim posłuszeństwie względem Ojca, którego plan zbawczy wypełnił do końca (J 19,30), jak również o Jego braterskiej miłości do ludzi, których umiłował do końca (J 13,1)<sup>16</sup>. Zwykle podkreśla się fakt, iż przebicie boku Jezusa miało na celu poświadczenie Jego śmierci. Niektórzy teolodzy widzą tu jednak dużo głębsze znaczenie: rana została zadana Jezusowi po śmierci i taka pośmiertna rana nigdy się już nie zablizni<sup>17</sup>,

<sup>11</sup> F. MICKIEWICZ, *Krocząc śladami męki Chrystusa*, s. 295.

<sup>12</sup> I. DE LA POTTERIE, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, tł. T. Kukułka, Kraków 2006, s. 155.

<sup>13</sup> S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana (13–21)* (NKB.NT IV/2), Częstochowa 2010, s. 256.

<sup>14</sup> F. MICKIEWICZ, *Krocząc śladami męki Chrystusa*, s. 291.

<sup>15</sup> K. WONS, *Trwać w Jezusie*, s. 361.

<sup>16</sup> JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ewangelii*, Kraków 2011, s. 679.

<sup>17</sup> F. MICKIEWICZ, *Krocząc śladami męki Chrystusa*, s. 296.

Jego serce już na zawsze pozostanie zranione i otwarte, aby każdy człowiek mógł zobaczyć niepojętą miłość Boga.

Tradycja patrystyczna podaje wiele interpretacji wody i krwi wypływających z boku Jezusa, przede wszystkim: sakramentalną – symbole chrztu i Eucharystii (Jan Chryzostom, Cyryl Aleksandryjski, Augustyn); chrzcielną – chrzest wody i chrzest krwi (Tertulian, Cyprian, Ambroży, Hieronim i inni); soteriologiczną – odpuszczenie grzechów przez krew i oczyszczenie przez wodę (Makary, Apolinary z Laodycei, Jan Damasceński); eklezjologiczną – z tego strumienia rodzi się Kościół; podobnie jak z boku śpiącego Adama stworzona została Ewa, tak też z przebitego boku śpiącego snem śmierci Jezusa zrodził się poprzez sakramenty Kościół (Augustyn, Leon Wielki); apologetyczną – przebity bok, z którego wypływa krew i woda, świadczy o prawdziwym człowieczeństwie Jezusa (Orygenes, Leon Wielki). Współcześni egzegeci wykorzystują bogatą tradycję Ojców Kościoła, ale też szukają nowych rozwiązań. W dalszym ciągu widzi się w tej scenie znaczenie apologetyczne, a konkretnie antydoketyczne<sup>18</sup>, czyli właśnie podkreślenie rzeczywistości śmierci Jezusa i prawdziwości Jego ciała na krzyżu; Jezus naprawdę umiera, tak jak naprawdę się narodził. Nie ma tu miejsca na jakiegokolwiek pozory<sup>19</sup>. Inaczej rzecz ujmując: woda oznacza chrzest przyjęty przez Jezusa z rąk Jana Chrzciciela, a krew – Jego krzyżową śmierć. Mamy więc początek (w tym przypadku publicznej działalności) i kres, jak wyjaśnia J. Gnilka; podkreślona tu zostaje zatem przede wszystkim śmierć Jezusa na sposób ludzki. Trzeba jednak brać także pod uwagę sens symboliczny: krew i woda oznaczają dary, których źródłem jest właśnie śmierć Jezusa. Właśnie w tym momencie spełnia się obietnica z J 7,38: „Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza”<sup>20</sup>. I. de la Potterie uważa natomiast, że krew związana jest ze śmiercią i wcześniejszymi słowami Jezusa z krzyża: „Wykonało się” – τετέλεσται (J 19,30) i stanowi temat chrystologiczny, woda zaś – pneumatologiczny; przekazanie Ducha na oznaczenie nowego życia było bowiem ostatnim pragnieniem i gestem umierającego Jezusa, wyrażone słowem „Pragnę” – διψῶ (J 19,28). Krew wypływająca z boku Jezusa *post mortem* nawiązu-

---

<sup>18</sup> Doketyzm – pogląd chrystologiczny, według którego Jezus miał ciało pozorne lub niebiańskie, a co za tym idzie – cierpiał i umarł też tylko pozornie; przewyżczony został na Soborze Chalcedońskim w 451 r.

<sup>19</sup> S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana (13–21)*, s. 256–257; BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu*, s. 241; JAN PAWEŁ II, *Komentarz do ewangelii*, s. 679; B. MAGGIONI, *Ewangeliczne opowieści o Męce Pańskiej*, tł. J. Merecki, Kraków 2002, s. 327, 331–332; A. TRONINA, „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok...” (J 19,34), s. 471; F. MICKIEWICZ, *Krocząc śladami męki Chrystusa*, s. 293; J. CHMIEL, „Krew i woda”. *Próby interpretacji J 19,34*, RBL 6 (1977), s. 291–293.

<sup>20</sup> J. GNILKA, *Teologia Nowego Testamentu*, tł. W. Szymona, Kraków 2002, s. 411–413.

je do Kpł 17,11.14 i symbolizuje życie Jezusa przed śmiercią, symbolicznie wyraża to, co oznacza zwrot „Wykonało się” – jest to uroczyste wyrażenie świadomości Jezusa o wypełnieniu zbawczego dzieła z miłości do ludzi, wykonało się więc to, co w przeszłości było zapoczątkowane. Jednak ten etap automatycznie przechodzi w drugi – dotyczący przyszłości. Słowo „Pragnę” skierowane jest bowiem ku przyszłości, która ma być czasem Ducha Świętego – Jego symbolem jest właśnie woda z boku Jezusa: „strumienie wody żywej” (J 7,38). Wykonanie dzieła zbawczego nie oznacza jego końca, ale tak naprawdę początek, rozpoczyna się niejako nowa rzeczywistość, nowa jakość życia odkupionego przez krew Jezusa i chrzest w Jego imię. Woda jest tu więc także symbolem wartości i skuteczności śmierci Jezusa, a ta reprezentowana jest w Kościele przez sakramenty<sup>21</sup>.

Nie jest niczym dziwnym, że ze zranionego ciała wypływa krew; zaskoczeniem dla świadka mogła być natomiast woda, chociaż z medycznego punktu widzenia zjawisko to faktycznie potwierdza zgon<sup>22</sup>. Jednak z teologicznego punktu widzenia krew nie oznacza tu tylko śmierci, gdyż woda wypływająca wraz z nią ponownie objawia Ducha życia. Patrząc na tę scenę lub też czytając jej opis, przypominają się słowa Jezusa: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije!” (J 7,37). Właśnie w tej scenie w sposób szczególny z Jego przebitego serca tryskają „strumienie wody żywej”, z których każdy powinien czerpać. Tu też w całej pełni objawia się panowanie i królowanie Jego miłości<sup>23</sup>. Podczas ziemskiego życia Jezus wielokrotnie zapowiadał wodę życia (por. np. J 4,14; 7,38). Dlatego też woda wypływająca z Jego boku – zmieszana z krwią i oznaczająca najwyższą ofiarę – jest rzeczywiście wodą dającą ludziom życie i zbawienie. Dzięki Duchowi i wodzie życia w człowieku może dokonać się powtórne narodzenie – z wody i Ducha. Stąd też Ojcowie Kościoła oraz współcześni badacze widzą w strumieniu krwi i wody wypływającym z boku Chrystusa sakramenty: Eucharystię i chrzest, a także narodziny Kościoła<sup>24</sup>. Krew i woda wypływające z przebitego serca Jezusa są antycypacją źródła błogosławieństwa dla Kościoła. Ten strumień krwi i wody siłą rzeczy ulega zmieszaniu, dzięki czemu tworzy jedność, co znaczy, że Duch (woda) dany przez Jezusa uobecnia w Kościele „krew” Jezusa, czyli Jego samego<sup>25</sup>. Jan

---

<sup>21</sup> I. DE LA POTTERIE, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, s. 159–163.

<sup>22</sup> Stanowisko medycyny w tej kwestii wnikliwie przedstawia F. MICKIEWICZ, *Krocząc śladami męki Chrystusa*, s. 291–292.

<sup>23</sup> K. WONS, *Trwać w Jezusie*, s. 361–362; C.S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu* (PSB 16), tł. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 229.

<sup>24</sup> R.E. BROWN, *I Bogiem było Słowo*, s. 237.

<sup>25</sup> I. DE LA POTTERIE, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, s. 164–165.

akcentuje jedność krwi i wody, które tworzą jedną symboliczną rzeczywistość. Jezus i Duch są ze sobą bowiem ściśle zjednoczeni. Chrystus po swojej męce pozostaje obecny w Kościele, co więcej – przekazuje swoje życie ochrzczonym i daje im możliwość uczestniczenia w nim dzięki mocy Ducha Świętego<sup>26</sup>. Nie powinno być więc nadużyciem stwierdzenie, że w tej jedności strumienia krwi i wody można dostrzec także ideę ekumenizmu.

Krew i woda wypływające z przebitego boku Jezusa to także podwójne świadectwo Bożej miłości potwierdzone świadectwem Ducha (1 J 5,6-8). Krew i woda spełniają w Kościele funkcje ożywiające. Woda jest bowiem znakiem Ducha Świętego, który odradza i orzeźwia (J 3,5; 4,13-14). Natomiast krew jest napojem – w myśl słów samego Jezusa: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. (...), trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,54.56)<sup>27</sup>; w takim ujęciu można tu widzieć przede wszystkim znaczenie sakramentalne. Biorąc pod uwagę jeszcze inne teksty biblijne, Jezus jawi się również jako skała<sup>28</sup>, z której po uderzeniu wypłynęła woda, mogąca odmienić tych, którzy zmierzają do prawdziwej Ziemi Obiecanej, mogąca ugasić pragnienie nowego Ludu Bożego (J 7,38; 19,34; 1 Kor 10,4; por. Wj 17,1-7). Jest On też świątynią, spod progu której wypływa rzeka zraszająca i ożywiająca nowe Jeruzalem (J 2,19 nn; 7,37-38; Ap 22,1.17; por. Ez 47,1-12). Ten strumień ożywia w człowieku życie Boże<sup>29</sup>, więc i tu do głosu dochodzą głównie sakramenty, choć nie można pominąć także znaczenia soteriologicznego i eklezjologicznego.

Każda z powyższych prób wyjaśnienia znaczenia krwi i wody z boku Jezusa, począwszy od patrystycznych, jest jak najbardziej poprawna – znajdują one bowiem potwierdzenie w tekście św. Jana. Wspólnym mianownikiem ich wszystkich jest nieprzebrana miłość Jezusa do Kościoła jako wspólnoty i do każdego człowieka z osobna.

---

<sup>26</sup> A. TRONINA, „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok...” (J 19,34), s. 471–472.

<sup>27</sup> X. LÉON-DUFOUR, *Słownik teologii biblijnej*, s. 396.

<sup>28</sup> J. Chmiel wzmiankuje rabinistyczną legendę z *Exodus Rabba*, na którą powołują się także niektórzy komentatorzy. Według niej, po uderzeniu przez Mojżesza w skałę najpierw wypłynęła krew, a potem dopiero woda. Trudno powiedzieć czy podczas opisywania sceny przebiccia boku Jezusa Jan sugerował się ową legendą, w każdym razie w całej Ewangelii dają się zauważyć pewne wpływy tradycji rabinistycznej. Między legendą a J 19,34 jest z pewnością jedna zasadnicza różnica: w legendzie krew pełni funkcję oskarżającą, natomiast u Jana – zbawczą, gdyż jest to krew Jezusa; „Krew i woda”. *Próby interpretacji J 19,34*, s. 295.

<sup>29</sup> X. LÉON-DUFOUR, *Słownik teologii biblijnej*, s. 1061; JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ewangelii*, s. 679.

## 5. Teksty paralelne

Chociaż Jezus często mówił o wodzie życia czy też o swojej krwi, to jednak w Ewangeliach nie znajdujemy tekstu, który można uznać za paralełę sceny przebicia Jego boku. Czasem jednak za pośredni tekst paralelny uważa się 1 J 5,6-8. Nawiązuje on do tego wydarzenia w słowach mówiących o tym, że Jezus przyszedł „przez wodę i krew, i Ducha...” (1 J 5,6). Fundamentalne znaczenie ma tutaj wiara w to, że Jezus jest Synem Bożym. Jako świadectwo tego faktu autor podaje trzy czynniki: wodę, krew i Ducha. Aby dać świadectwo synostwu Bożemu Jezusa, woda i krew – także te wypływające z Jego przebitego boku – zostają dopełnione przez Ducha Świętego (por. 1 Kor 12,3). Mamy tu odwróconą kolejność – woda występuje przed krwią. I. de la Potterie uważa ten zabieg za słuszny, ponieważ list św. Jana dotyczy innego kontekstu, niż ewangeliczny opis męki. List wskazuje na młody Kościół, dlatego też autor ma na myśli najpierw chrzest (woda), a później dopiero Eucharystię (krew). Opis męki Jezusa nie należy jeszcze do tej fazy eklezjalnej<sup>30</sup>. Benedykt XVI uważa za możliwy fakt, że autor czyni tu także aluzję do prądu myślowego, uznającego tylko wartość chrztu, a pomijającego Krzyż – czyli samo tylko orędzie bez prawdziwego ciała Chrystusa, myśl i idea bez ofiary i sakramentu<sup>31</sup>.

Jezus przyszedł przez wodę i krew, a Duch dał o tym świadectwo (1 J 5,6), zatem chrzest z rąk Jana Chrzciciela i śmierć krzyżowa pokazują także prawdziwe człowieczeństwo Jezusa, a Duch Święty daje o tym świadectwo. Również w Pierwszym Liście św. Jana woda i krew interpretowane są jako chrzest i Eucharystia – dzieła Ducha Świętego. 1 J 5,6-8 także uważa się za tekst antydoketyczny, gdyż ten, kto nie uznaje wcielenia, nie będzie również w stanie przyjąć właściwej Kościołowi ekonomii sakramentalnej<sup>32</sup>. Krew i woda wskazują więc na człowieczeństwo Jezusa, podobnie jak w J 19,34, Duch natomiast – na Jego bóstwo.

## 6. Podsumowanie

W kaplicy papieskiej *Redemptoris Mater*, wśród wielu mozaikowych scen biblijnych autorstwa M.I. Rupnika SJ, znajduje się również scena ukrzyżowa-

<sup>30</sup> I. DE LA POTTERIE, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, s. 157.

<sup>31</sup> BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu*, s. 240–241.

<sup>32</sup> E. BIANCHI, *Miłość zwycięża śmierć*, tł. G. Niedźwiedz, Kraków 2008, s. 190–193; F. MARTIN, *Pierwszy List św. Jana Apostoła*, w: W.R. FARMER (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, s. 1657; C.S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, s. 577.

nia. Odbiega ona od powszechnie znanych przedstawień tego wydarzenia, wydaje się jednak doskonałym podsumowaniem powyższych rozważań. Bohaterami są trzy postacie: ukrzyżowany Jezus, Maryja i rzymski żołnierz, który zastępuje tu umiłowanego ucznia z tradycyjnych przedstawień. Maryja obejmuje, wręcz otula, martwe ciało Syna, wskazując prawą dłonią na Niego, w lewą natomiast – jak do kielicha – spływa z Jego przebitego boku krew i woda. Obecny tu żołnierz łączy jakby dwie tradycje – Janową i synoptyczną: może być bowiem tym, który przebił bok Jezusa, gdyż trzyma włócznię (J 19,34), ale jego postawa wskazuje, że jest jednocześnie tym, który wyznaje wiarę w Niego: „Zaprawdę, ten człowiek był Synem Bożym” (Mk 15,39; Mt 27,54; Łk 23,47). Jego osoba symbolizuje tu wszystkich, za których Jezus umarł na krzyżu, zarówno wierzących, jak i nawracających się pogan oraz grzeszników. Maryja natomiast z jednej strony uobecnia Kościół, który nie tylko ukazuje prawdziwego Chrystusa, przechowuje Jego Ciało i Krew, głosi Jego bóstwo i człowieczeństwo, ale także dzięki zjednoczeniu z Nim i mocą Ducha Świętego zanurza wszystkich w tym zbawiennym strumieniu, którego źródłem jest Pan. Z drugiej strony, jak zauważa Jan Paweł II, Maryja widząc krew i wodę wypływającą z boku Syna, pojęła sens Jego wcześniejszych słów: „Niewiasto, oto syn Twój” (J 19,26); rozumiała wtedy, że ma otoczyć swą matczyną opieką Kościół, który zrodził się z przebitego serca Jezusa<sup>33</sup>. Autor tego wizerunku zawarł tu nie tylko bogatą teologię sceny ukrzyżowania Jezusa, ale także doskonale zsumował wszystkie interpretacje dotyczące krwi i wody wypływających z Jego przebitego boku, które przedstawione zostały powyżej.

## The blood and water from the pierced side of Jesus (Jn 19,34). Symbolism and theology

### SUMMARY

The author of the fourth Gospel, as opposed to synoptics, places in the description of the Passion a scene showing a soldier who pierces with a spear the side of Jesus from which blood and water is flowing (Jn 19,34). Sometimes 1Jn 5,6-8 is regarded as an indirect, parallel text.

Blood and water have had a great significance since ancient times. The Biblical World has also attributed to them a number of meanings, both positive and negative. In the positive sense Fathers of the Church read the symbolism of blood and water coming

---

<sup>33</sup> JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ewangelii*, s. 679.

out of the side of Jesus from the early centuries of Christianity. They were also followed by contemporary Bible researchers searching here, among others, a symbol of sacraments, salvation, the birth of Church, and – in contrast with misbelievers – the real humanity of Jesus. The common feature of all these attempts to interpret this scene is Jesus' love to the Church and everyone.

**Słowa kluczowe:** krew, woda, przebity bok, sakrament, miłość.

**Key words:** blood, water, the pierced side, sacrament, love.